Ner 209. **ROK 1836.** **WTOREK 13 WRZESNIA.**

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niezieli i swiąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Podwyż. S. Krzyża.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Ziemomyśl.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Réaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
	7	27" 3,''' 225	† 8°, 8	3,''' 80	Zachodni średni	Pochmurno	
12	12	3, 733	† 8, 8	3, 83	" "	"	Deszcz
	3	4, 013	† 9, 2	3, 53	" "	"	Deszcz
	9	4, 408	† 7, 0	3, 21	" słaby	Pogoda z Chmurami	

— Z Tarnopola 1 Września —

Nader rzadkie zjawisko natury wprawiło d. 30 sierpnia r. b. w wielkie podziwienie mieszkańców miasta obwodowego Tarnopola, a oraz uszkodziło znacznie ich domy. Gdy dniem już wprzódy nadzwyczajna parność, a wieczorem łyskawice, z tuż posobie następującemi i prędko przemijającemi wielkiemi burzami i zawieruchą ddżystą, a przed południem dnia 30 podobne jak dniem wprzód podejrzane ciepło, przy pogodnem z resztą niebie, znamionowały się poprzednikami tego zjawiska, zaczęły po południu zaciemniać widokrąg grube, popielate i nieco płowe chmury. Jedne z zachodu, drugie z północy przechodząc, gnały się z nadzwyczajną szybkością, piątrowały się jedna na drugą i tym sposobem wzrosły w ogromną chmur masę. Teraz powstał wirowaty i burzliwy wicher, który zdawało się, że chce drzewa wyrwać z korzeniem, rzadki szum dał się słyszeć w powietrzu i gdzieniegdzie upadły kawały gradu, wielkości kurzego jaja.

Pod czas gdy zastanawiano się jeszcze nad tem osobliwem zjawiskiem, zaczęła okropnym sposobem rozwiązywać się owa ciężka nad miastem zawieszona gromowa chmura. Potem upadł grad, który padając ciągle przez 5 minut, to jest od godz. 2 minut 40 do godz 2 minut. 45 po południu, pomieszany z mocnym północno-zachodnim wiatrem, kawały lodu nadzwyczajnej wielkości z taką mocą ku domom miotał, że w wielu z nich okna powybijał, a w niektórych takowe razem z ramami powyrywał. Stare dachy podziurawione zostały, z drzew oberwało owoce i cały tegoroczny letni przyrostek, a w ogrodach wielkie poczyniło szkody. Pozabijało wiele owiec i drobiu w polu, a poraniło ludzi. Zboże bądź na pniu stojące, bądź w około Tarnopola leżące na pokosie, także ucierpiało. Szkodę poniesioną w Tarnopolu, li w samych oknach, liczą bez przesady na 5 do 6000 zr. m. k. — Grad był powiększej części wielkości i formy kurzego jaja; lecz widziano także wielkości gęsiego jaja. Niektóre miały zupełnie okrągłą, niektóre czworograniastą formę i zdawały się być z wielu jąder gradowych złożone. Ich waga wynosiła 4 do 11 polskich łutów, czego wszakże dopiero

wtedy można było dochodzić, gdy zawierucha ustala, a na jéj miejsce lunął deszcz nawalny. Widziano także kawały gradu, ważące pół funta polskiego. Jądro było u wielu mniej u wielu więcej jak wierzch przezroczyste. Pod czas pomieszanéj z gradem zawieruchy stał termometr na stopniu + 16, a barometr na 27° 6' 0", lecz wieczorem tegoż dnia podniósł się na 28 stopni.

Z okolicy dowiadujemy się, że na drodze ku Wołoczyskom, dokąd tucza ciągnęła, także bądź burzą, bądź gradem wielkie zrządziwszy szkody, zrywała dachy, wybijała okna, robiła szkodę w zbożu, zabijała lub raniła drób i bydło. W samych Wołoczyskach, miasteczku na galicyjsko-rossyjskiéj granicy powstał jeden z najokropniejszych orkanów, ten zwaliwszy rogatkę, kilka budynków, a między temi także dom rossyjskiego urzędu pogranicznego zburzywszy do szczętu, wiele jeszcze przy tém szkód rządził. G. L.

— *Wiedeń* —

N. Pan najwyższym listem własnoręcznym z d. 12 sierpnia r. b., przesłanym do pierwszego wielkiego ochmistrza xięcia Colloredo Mansfeld, panu Kopitarowi, kustoszowi c. k. biblioteki nadwornéj, z powodu, iż tenże wręczył N. Cesarzowi Jegomości egzemplarz drukowanego na pargaminie dzieła swojego: *Glagolita Clozianus*, rozkazał przesłać złotą tabakierę, w dowód uznania onegoż prac pożytecznych w zawodzie literatury sławiańskiéj.

Znany komik i niemiecki autor dramatyczny Raimund zastrzelił się dnia 30 sierpnia we włości swojéj Guttenstein. G. L.

Wdowa po Napoleonie, zamyśla złożyć rządy. Teraźniejszy xiążę lukieski, stósownie do dawniejszych układów między mocarstwami, otrzyma Parmę, Placencyą i Guastallę, zaś xięstwo Lukki połączone będzie z wielkiem xięstwem Toskańskiem; a Toskania znowu ustępi kilka posiadłości xięciu Modeny.

Według udzielonych wiadomości z Kroacyi z dnia 25 lipca, wezyr Rumelii po powrocie do swojéj rezydencyi w Monastyrze, miał wysłać jenerała do dwóch miast Dybra, leżących nad rzeką Driną, dla uśmierzenia tamecznych mieszkańców, którzy już trzykrotnie sprzeciwiają się rozporządzeniom sułtana. Przy zbliżeniu się wojska, schronił się Osman bej, jeden z naczelników buntu, a wojsko weszło do miasta bez rozlewu krwi. Osman bej udał się w blizkie góry dla podniecenia rokoszów. Rozgłoszono wprawdzie, iż wymordowano wszystkich żołnierzy podczas powszechnego powstania, potrzebuje to jednak potwierdzenia. Oczekują kuryera z Dybry.

Rząd nasz wysłał bardzo znacznym kosztem urzędników do Anglii, dla dojścia, w których właściwie punktach lądu stałego, są ukryte składy wyrabianych w tym kraju monet i papierów fałszowanych różnych państw europejskich. Wytrwałe poszukiwania i śledztwo, wydały jak najpomyślniejszy rezultat; władze policyjne mocarstw północnych, mają już przeszło 200 osób wskazanych, które się tym ochydnem trudniły przedmiotem. Są to po największej części wyznańcy wiary Mojżesza.

G. C. W.

— *Z Mnichowa* 30 *Sierpnia.* —

Posiedzenia pełnomocników do zakładania kolei żelaznych w krajach związku Niemieckiego już się ukończyły na korzyść stowarzyszenia, które postanowiło przyspieszyć przyprowadzenie do skutku powyższego planu powszechnie pożądanego. C. P. S.

— *Z Pragi* 3 *Sirpnia.* —

Wczoraj odbył się wjazd N. Cesarstwa Ichmość do stolicy Czechów; najpiękniejsza pogoda sprzyjała téj uroczystości. Miasto jest zapełnione gośćmi, których bogactwa i przepych nowe życie wprowadziły; szkoda tylko że wiadomość o zbliżającej się cholerze postrach tu rozniosła i wielu z tąd wypłoszyła.

Stosownie do programmu hr. Chotek marszałek królestwa miał mowę w czeskim języku do N. Cesarza Ferdynanda przy wjeździe do zamku królewskiego. G. P. S.

Dnia 30 sierpnia przybył tu xiążę Metternich, c. k. kanclerz domu, dworu i państwa. G. L.

— *Z Moskwy* 2 (21) *Sierpnia.* —

N. Cesarz Jmć, wyjechał z Peterhofu do Moskwy 8 b. m.

Szczegóły podjęcia wielkiego kremlińskiego dzwonu, który, jak wiadomo, był dotąd głęboko zagrążony w ziemię: — »Dzwon ten odlany był w 1733 roku z rozkazu cesarzowéj Anny, przez rossyjskiego ludwisiarza Michała Motorin; ma on 21 stóp wysokości, 23 stóp średnicy i waży 12,000 pudów (492,000 funtów). Piękność jego formy i płaskorzeźb, bogactwo samego metalu, do którego wchodzi złoto, srebro i miedź, czynią go znakomitym pomnikiem nietylko pod względem stopnia doskonałości, na jakim w owym już czasie sztuka ludwisiarska w Rossyi się znajdowała. Wydobycie tego dzwona dokonane zostało 25 zeszłego lipca, w obecności władz miejscowych i licznego zgromadzenia widzów przez p. de Montferand, tak już zaszczytnie, z różnych prac któremi w Petersburgu kierował, znanego. Dla wystawienia go z ziemi, gdzie się był zarył na głębokość 30 stóp, p. de Montferand kazał do koła okopać i ustawić rusztowania na 48 stóp wysokie. O w pół do szóstej godzinie z rana, po odbyciu modłów za pomyślny skutek działania, 600 żołnierzy za danym znakiem wprawiło w ruch kołowroty i w krótce potém ujrzano podnoszący się dzwon, i ten we 42 minuty całkowicie, bez żadnego przypadku, podjętym na powietrze został. Robotnicy natychmiast wzięli się do budowania płaszczyzny, która w przeciągu 8 godzin była już gotową i na nią dzwon został postawiony. Nazajutrz, za pomocą urządzonéj równi pochyłej, spuszczono dzwon na podstawę, na któréj ma pozostać.» G. C. W.

— *Frankfort n. M.* 2 *Września.* —

Wielu z politycznych emigrantów z tąd pochodzących, a teraz z Szwajcaryi do Anglii wydalonych zaciąga się do legii angielskiéj w Hiszpanii. G. P. S.

— *Z Londynu* 30 *Sierpnia.* —

Pisma liberalne zajmują się teraz więcéj jak kiedy indy reformą parlamentu czyli izby wyższéj; zdaje się jednak że chwila przywiedzenia tego do skutku nie nadeszła jeszcze, wszakże lordowie swojém uporczywém postępowaniem sami byli powodem do tego powszechnego teraz życzenia w całéj Anglii, i nie można już więcéj wątpić, że reforma powyższa zapobiegnie raz na zawsze rozdwajaniu się izb prawodawczych nad każdym i najzbawienniéjszym wnioskiem do prawa.

Dziennik *Times* donosi, że król francuzów miał oświadczyć rządowi Angielskiemu, iż jego życzeniem jest wystąpić z poczwórnego przymierza, co miało bydź powodem do bardzo żywéj korrespondencyi gabinetowéj; inne dzienniki nic o tém nie wspominają. G. P. S.

— *Hiszpańska konstytucya* z 1812 *r.* —

Podstawą téj konstytucyi jest artykuł treści następnéj: *Hiszpania należy do Narodu, i nie jest dziedzictwem familii panującéj.* Wybory deputowanych odbywają się w prost i w sposób powszechnego głosowania, gdyż najprzód wszyscy obywatele obwodu wybierają pewną liczbę kandydatów wybierających znowu z pośród siebie członków udających się do stołecznego miasta prowincyi na wybory kortezów. Kortezy zgromadzają się co rok 1 marca bez poprzedniego zwołania królewskiego. Posiedzenia trwają przez 3 miesiące, i mogą bydź o 1 miesiąc przedłużone, jeżeli ⅔ członków na to zgadzają się. Czas trwania kortezów oznacza się na lat dwa. Na zagajenie kortezów monarcha przybywa bez straży przybocznéj. Żaden deputowany nie może przyjąć od króla ani darów, ani urzędów ani zaszczytów ani pensyi. Król bez rady stanu nie może odmówić sankcyi prawu, wypowiedzieć wojny, zawierać pokoju lub traktatów. Jeżeli w radzie stanu zawakuje miejsce, kortezy 3 wybierają kandydatów, z których jeden musi bydź obranym. Kortezy zgromadzają się tylko w jednéj izbie. Artykuł ten mocno naganiano

dla tego że taki system nie zdaje się sprzyjać obradom prawodawczym, ale następne artykuły zapobiegły téj niedogodności. Król nie może odmówić swojego przyzwolenia bez przytoczenia powodów. Jeżeli tego nie uczyni w 30 dniach ,milczenie jego uważa się za przyzwolenie. Odrzucony przez króla wniosek może bydź na następnym posiedzeniu znowu wzięty pod obrady kortezów, a jeżeliby był powtórnie przez króla odrzuconym, kortezy mogą go na najbliższéj sessyi po raz trzeci rozbierać, i uchwalić; w tym razie już bez królewskiego przyzwolenia zamienia się w prawo obowięzujące. Konstytucya ta uznała Ferdynanda VII. za prawego króla. Po jego śmierci potomkowie męzcy i żeńscy, a w braku tych, jego bracia lub wujowie i ich potomkowie bez względu na płeć mają prawo następstwa na tron wakujący. Artykuł 354 téj konstytucyi znosi wszystkie cła wyjąwszy pograniczne i portowe, o co właśnie prowincye biskajskie wojnę domową prowadzą. Artykuł 355 nakazuje punktualną spłatę długu uznanego krajowego. Każdy hiszpan po skończonym 21 roku, jeżeli czytać i pisać umie, może w zgromodzeniach wyborczych głosować.

Konstytucya powyższa ma bydź co 10 lat roztrząsaną i poprawianą. G. P. S.

— Zürich 27 Sierpnia. —

Rewizyja ustawy związkowéj została znowu odłożoną.

Od niejakiego czasu samobójstwa bardzo często zdradzają się tu, co przypisać należy po większéj części zawiedzionym nadziejom młodych ludzi, którzy zwątpili o przyszłości.

Z Tessin donoszą że cholera znacznie się tam zmniéjsza. G. P. S.

— Waimar 30 Sierpnia. —

Ogłoszono tu zakaz wprowadzania z zagranicy pism rewolucyjnych i włożono obowiązek na każdego odbierającego list lub inne papiery pobudzające do obalenia rządu lub powstawania przeciw dynastyi panującéj, ażeby takowe złożył w dyrekcyi policyi, jeżeli w razie odkrycia nie chce uledz ciężkiej odpowiedzialności do kategoryi zdrady kraju należącéj.

Xiążę Salerno, który pożegnał króla neapolitańskiego w Paryżu, przejeżdżał przez Bamberg do Pragi na koronacyą. G. P. S.

— Nowy-York 2 Sierpnia. —

Według odebranych wiadomości z Texas zdaje się, że między stronami wojującemi w krótce przyjdzie do stanowczéj bitwy. Mexykanie mają do 10,000 a Texyanie do 6000 wojska które jednak przez napływ ochotników z Zjednoczonych Stanów dla sprawy nowéj rzeczypospolitéj znacznie się powiększy tak, iż przy wytrwałości i zapale mogą wywalczyć niepodległość i zapewnić jéj byt przez życzliwych amerykanów północnych, których wojska postąpiły aż pod granicę, ażeby w razie potrzeby dać pomoc walczącym Texyanom. Jenerał Santanna wraz z swojemi towarzyszami jest okuty i trzymany w warownem więzieniu. G. P. S.

— Z Buenos Ayres 3 Czerwca. —

Dzienniki tutejsze i chilijskie nazywają prezesa Boliwii, jenerała Sta Cruz drugim Napoleonem dla jego szczęśliwego oręża i podobnego temu bohaterowi postępowania. G. P. S.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 10 do dnia 12 Września.

Skotnicka Julia, Ferenzowicz Antoni, Losiowa hr., Gostkowski Jan, Zscherning Honorata, z Polski; Terlecki Jan, Wierczyński, Modrzejewski Walenty, Schapire Ozyasz, Brzezowski Franciszek kom. cyr., Krasicki Ferdynand, Przyborowska Marya, z Galicyi; Chmelio Andrzéj, Szumka Mateusz, Chmelio Maciéj, z Węgier; Schneider Henryk, Chwistek Teodor, Marcusfeld Józef, Swiliński Mateusz, z Pruss.

Wyjechali z Krakówa.

Wenda Tomasz, Stokowski Wincenty, Przygodzki Michał, Gregowicz Karol, Lemański Józef, Frank Jakób, Lettów Henryk, do Polski; Popowits Bazyli, do Galicyi.